

Kuba Wolski, Już ok

kiedyś, kiedyś znajdę cię
wtedy, wtedy będzie ok.

ile złudzeń
ile bzdur
na tej drodze spotka mnie
chciałbym żebyś była tu
w końcu pocieszyła mnie

mam do ciebie tyle spraw
i wcale nie jest ok
jestem smutny, jestem sam
chcę w końcu przytulić cię

wszyscy poszli sobie już
i zostałem tylko ja
znowu czuje się jak trup
gdzie jest siostra, gdzie jest brat?

kiedyś, kiedyś znajdę cię
wtedy, wtedy będzie ok.

znowu potrzebuje cię
powiedz, będzie dobrze już
mija sobie dzień za dniem
nie dam ci uschniętych róż

w nocy myślę o tym jak
by to było z tobą być
łatwiej byłoby na bank
łatwiej byłoby mi żyć

nie chce walczyć z nimi już
nie chce już nikogo znać
chce tylko by aż po grób
było tylko ty i ja